

Hymn uwielbienia Boga Ojca wszechświata (na melodię „Przyjdź, Duchu Święty, ja pragnę”)

Bądź uwielbiony, nasz Ojczy,
niech Twoja chwała wciąż brzmi.
Niech Twoje imię się sławi,
cały świat niechaj Cię czci.

Przyjm dziękczynienie od dzieci,
żeś stworzył piękny ten świat,
żeś nas ukochał na wieki,
że stale czekasz na nas.

Ty stale dajesz, jak Ojciec,
każdemu z nas miłość swą.
Nie patrzysz na grzechy nasze,
uświęcasz dusze nam.

Bądź uwielbiony przez Syna,
który Cię czcił pracą swą,
nie szczędził życia, cierpienia,
by zbawić rodzinę swą.

Bądź uwielbiony, nasz Ojczy,
w swym Duchu obecnym w nas,
który umacnia nas w dobrym,
uświęca na ziemi nas.

Wielbimy Ciebie wraz z Marią
obecną w modlitwie tej.
Uświęć nam serca świętością
pokornej sługi Twej.

Bądź uwielbiony w Kościele,
gdzie Jezus gromadzi nas.
Bądź wysławiony przez serce
każdego kto jest wśród nas.

Bądź uwielbiony, nasz Ojcie.
Ty stale pomagasz nam.
My, Twoje dzieci, tą pieśnią
głosimy potęgę Twą.

Bądź uwielbiony, nasz
Ojcie, przez życie każdego z nas.
Tyś je nam dał, Ty odbierasz,
bo Tyś jest wszechmocny Pan.

Gdy szukasz Boga

Gdy szukasz Boga popatrz na kwiaty,
Popatrz na góry i ciemny las.
Z każdej wędrówki wrócisz bogaty
I nową treścią wypełnisz swój czas.

Bo cały świat jest pełen śladów Boga
I każda rzecz zawiera Jego myśl.
Wspaniałe szczyt błotnista wiejska droga
To Jego znak który zostawił ci.

Gdy szukasz Boga popatrz na ludzi,
Spójrz jak taternik zdobywa szczyt.
Zobacz jak matka w domu się trzyma,
Spójrz w oczy dziecka a powiedzą ci.

Że każdy z nas stworzony jest przez Pana
I w każdym z nas zamieszkać pragnie Bóg,
By dobra wieść była przekazywana,
By miłość swą objawiać przez nas mógł.

Gdy idziemy poprzez świat, chwalmy Boga

Gdy idziemy poprzez świat, chwalmy Boga.
W każdym miejscu, w każdy czas, chwalmy Boga
Nie ma w życiu zbędnych dni,
Każda chwila ważna jest,
W każdej zobacz Bożą myśl.

Bo Bóg naszym Ojcem,
Bo Bóg kocha nas,
On szlak nam wyznacza,
I sam prowadzi nas.

Gdy nam szumi górski las, chwalmy Boga,
Gdy widzimy dobry film, chwalmy Boga.
Gdy przychodzą miłe dni,
To radosne dobro chwal,
Które Bóg przeznaczył Ci.

Gdy cierpienia przyjdzie czas, chwalmy Boga
Kiedy wszystko złości nas, chwalmy Boga.
Gdy przychodzą smutne dni,
Przyjmij trudne dobro też,
Które Bóg przeznaczył Ci.

Ciebie Boga wysławiamy

Ciebie Boga wysławiamy,
Tobie Panu wieczna chwała,
Ciebie Ojca, niebios bramy,
Ciebie wielbi ziemia cała.

Tobie wszyscy Aniołowie,
Tobie Moce i Niebiosy,
Cheruby, Serafinowie,
ślą wieczystej pieśni głosy.

Święty, Święty, nad Świętymi,
Bóg Zastępów, Król łaskawy,
pełne niebo z kręgiem ziemi,
majestatu Twojej sławy.

Apostołów Tobie rzesza,
chór Proroków pełen chwały,
Tobie hołdy nieść pośpiesza
Męczenników orszak biały.

Ciebie poprzez okrąg ziemi,
z głębi serca ile zdoła,
głosy ludów zgodzonymi,
wielbi święta pieśń Kościoła.

Niezmierzonej Ojca chwały,
Syna Słowo wiekuiste,
z Duchem wszechświat wielbi cały,
Królem chwały Tyś, o Chryste.

Tyś Rodzica Syn z wiek wieka,
by świat zbawić swoim zgonem,
przyoblókłszy się w człowieka,
nie wzgardziłeś Panny łonem.

Tyś pokruszył śmierci wrota;
starł jej oścień w męki dobie
i rajskiego kraj żywota,
otworzyłeś wiernym sobie.

Po prawicy siedzisz Boga,
w chwale Ojca, Syn Jedyny,
lecz gdy zagrzmi trąba sroga,
przyjdiesz sądzić ludzkie czyny.

Prosim, słudzy łask niegodni,
wspomóż, obmyj grzech co plami,
gdyś odkupił nas od zbrodni
drogiej swojej Krwi strugami.

Ze Świętymi w blaskach mocy,
wiecznej chwały zlej nam zdroje:
zbaw o Panie, lud sierocy,
błogosław dziedzictwo swoje.
Rządź je, broń po wszystkie lata,
prowadź w niebios błogie bramy,
my w dzień każdy,
Władco świata,
imię Twoje wysławiamy.

Po wiek wieków nie ustanie,
pieśń, co sławi Twoje czyny.
O w dniu onym racz nas Panie
od wszelakiej ustrzec winy.

Zjaw swą litość w życiu całym tym,
co żebrzą Twej opieki:
w Tobie Panie zaufałem,
nie zawstydzę się na wieki.

Ojcze z niebios, Boże Panie

Ojcze z niebios, Boże Panie,
tu na ziemię ześlij nam
Twoje święte zmiłowanie,
tu na ziemię ześlij nam.

Boże wielki! My w pokorze
do Twych stóp garniemy się.
Wola Twoja wszystko może,
Ty nad nami zlituj się.

A przez Syna Twego mękę
ulżyj ludzkiej doli złej.
Każdą życia skróć udrękę,
Boże wielki, zlituj się.

Boże obdarz Kościół Twój

Uradowałem się wezwaniem:
Pójdziemy do domu Pana.
I oto stoję u bram Twoich,
Jeruzalem nowe, Kościele święty!

Boże, obdarz Kościół Twój
jednością i pokojem.

O Jeruzalem, miasto pokoju,
w Tobie wszyscy się jednoczą.
Przychodzą doń pokolenia,
aby wielbić Imię Pana.

Prosimy o pokój dla ludu Twego,
niech będą bezpieczni, którzy Cię miłują.
Dla braci i bliźnich naszych
Prosimy o dobra Twoje.

Kiedy w jasną, spokojną, cichą noc

Kiedy w jasną, spokojną, cichą noc,
spoglądam na niebo pełne gwiazd,
kiedy myślę, czy życie to ma sens,
i wołam do Ciebie, Ojczy nasz.

O Boże, o Boże, Panie mój,
nie pamiętaj, że czasem było źle.
Wiesz dobrze, że zawsze jestem Twój,
i że tylko Twoją drogą kroczyć chcę.

Kiedy w życiu tak pełnym rozczarowań,
przez grzechu kamienie potknę się,
kiedy spokój utonie w fali knowań,
każdym drżeniem mej duszy szukam Cię.

Życie ludzi przebiega krętą drogą,
hen w górze cel mej wędrówki tkwi,
i choć czasem sił braknie moim nogom,
to ja dojdę, dojdę gdy zaufam Ci.

Kto się w opiekę

Kto się w opiekę odda Panu swemu,
a całym sercem szczerze ufa Jemu,
śmiele rzec może mam obrońcę Boga,
nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.

Ciebie On z łowczych obieży wyzuje
i w zaraźliwym powietrzu ratuje.
W cieniu swych skrzydeł zachowa cię wiecznie,
pod Jego pióry uleżysz bezpiecznie.

Stateczność Jego tarcz i puklerz mocny,
za którym stojąc na żaden strach nocny,
na żadną trwogę, ani dbaj na strzały,
którymi sieje przygoda w dzień biały.

Stąd wedle ciebie tysiąc głów poleże,
miecz nieuchronny ciebie nie dosięże,
a ty zdumiały oczyma swoimi
niechybną pomstę ujrzysz nad grzesznymi.

Iżeś rzekł Panu „Tyś nadzieja moja”,
iż Bóg najwyższy jest ucieczka twoja.
Nie padnie na cię żadna zła przygoda,
ani się znajdzie w domu twoim szkoda.

Aniołom swoim każe cię pilnować.
Gdziekolwiek stąpisz będą cię piastować,
na rękę nosić, abyś idąc drogą,
na ostry kamień nie nadepnął nogą.

Będziesz bezpiecznie po żmijach zjadliwych
i po padalcach deptał niecierpliwych.
Na lwa srogięgo bez obrazy wsiądziesz
i na ogromnym smoku jeździć będziesz.

Słysz, co Pan mówi „Ten to Mnie miłuje
i ze Mną sobie szczerze postępuje.
I Ja go także w jego każdą trwogę
i nie zapomnę i owszem wspomogę”.

Głos jego u Mnie nie będzie wzgardzony.
Ja mu w przygodzie udzielę obrony.
Niech pewien będzie szczęścia i zacności
i lat sędziwych i Mejszych życzliwości.

Liczę na Ciebie, Ojczy

Liczę na Ciebie, Ojczy, liczę na miłość Twą.
Liczę na Ciebie, Ojczy, na Twą Ojcowską dłoń.
Liczę na Ciebie, Ojczy, liczę na każdy dzień.
Liczę na Ciebie, ufam Tobie. I nie zawiodę się.
Liczę na Ciebie, ufam Tobie. I nie zawiodę się.

1. Zbyt dobrze wiem kim jestem,
pyłkiem i liściem na wietrze.
I wiem, kim jesteś Ty, wielki Boże,
więc wołam w dzień i w noc.

2. Będziemy zawsze razem,
będziemy zawsze blisko,
z Tobą, mój Panie, osiągnę wszystko,
zdobędę cały świat.

3. Chciałabym jak iskierka,
świat cały sobą podpalić.
Chciałabym sercem dosięgnąć nieba,
więc wołam w dzień i w noc.

Niechaj sławią Cię narody

Boże, zmiłuj się nad nami,
pobłogosław, udziel łaski,
niechaj znowu oglądamy,
Twe Oblicze pełne blasku.

Niechaj sławią Cię narody,
Niechaj sławią Cię narody wszystkie.

Niech świat cały pozna wreszcie,
Ciebie Panie, Twoje drogi,
niechaj przyjmą Twe zbawienie,
wszyscy ludzie i narody.

Niechaj radość zapanuje,
pośród ludów całej ziemi,
bo Ty, Panie sprawiedliwy,
rządzisz i kierujesz nimi.

Ziemia plony już wydała,
Bóg nam dał błogosławieństwo,
niech rozbrzmiewa Jego chwała, w
każdym czasie, w każdym miejscu.

Serce me do Ciebie wznoszę

Usłysz, Panie, głos wołania
i ulituj się.

Serce me do Ciebie wznoszę,
Panie, szukam Cię!

Serce me do Ciebie wznoszę,
Panie, szukam Cię!

Nie ukrywaj się przede mną,
nie odpychaj mnie,
nie opuszczaj mnie, Wybawco,
wstrzymaj srogi gniew!

Choćby o mnie zapomnieli:
ojciec, matka ma,
Ty mnie przyjmiesz i przygarniesz,
w utrapienia czas.

Wskaż mi drogę Twoją, Panie,
prowadź ścieżką Twą,
bo wróg czyha na bezdrożach,
wyrwij z jego rąk!

Tylko Bóg mi dopomoże

Tylko Bóg mi dopomoże,
Ten, co stworzył cały świat.

Wznoszę oczy me ku górze,
gdzież pomocną znajdę dłoń?
Tylko Bóg mi dopomoże,
ten, co stworzył cały świat.

On Ci upaść nie dozwoli,
czujnie ciebie będzie strzegł,
ten, co strzeże ludu swego,
nie pogrąży się we śnie.

Pan twym Stróżem i Obrońcą,
u twojego boku trwa,
w dzień cię słońce nie porazi,
ani w noc księżycą blask.

Bóg od złego cię ustrzeże,
w swej opiece będzie miał,
będzie strzegł na każdym kroku,
teraz i po wieczny czas.

Królu, Boże Abrahama

Królu, Boże Abrahama,
Tyś jest moc i dobroć sama!
Wejrzyj na to ludzkie plemię,
a daj pogodę na ziemię.

Niechaj zna lud prawowierny,
żeś Ty jest Bóg miłosierny,
a my Cię za ten dar wielki
będziem wielbić na czas wszelki.

Zlitujże się nad strapionym,
drogą Krwią Twą odkupionym:
zlitujże się, zlituj Panie! niech się łaska Twoja stanie.